

Watykan stawia na Chiny Autor tekstu: **Mariusz Agnosiewicz**

Do niedawna było tak, że Dalajlama był guru europejskiej lewicy i wszelkich postępowców, natomiast papież był domeną prawicy. Dziś wszystko wywróciło się do góry nogami. Marian Kowalski i wielu prawicowców oskarża Watykan o lewacki wychył, jednocześnie Dalajlama wprawia w konsternację postępowców swoimi [antyimigranckimi wywodami](http://www.polishexpress.co.uk/dalajlama-krytycznie-o-uchod-zcach-co-duchowy-przywodca-naro-du-tybetanskiego-sadzi-o-imigrantach) (<http://www.polishexpress.co.uk/dalajlama-krytycznie-o-uchod-zcach-co-duchowy-przywodca-naro-du-tybetanskiego-sadzi-o-imigrantach>). Środowiska narodowe skarżą się: [Dalajlama wypowiada się z większą troską o katolicką Europę, niż Papież Franciszek](http://demotypatriotyczne.pl/1311/Dalajlama-wypowiada-sie-z-wieksza-troska-o-katolicka-Europe-niz-Papiez-Franciszek) (<http://demotypatriotyczne.pl/1311/Dalajlama-wypowiada-sie-z-wieksza-troska-o-katolicka-Europe-niz-Papiez-Franciszek>).



Watykan ma dziś orientację w pewnym sensie lewicową. Także w sensie geopolitycznym. Choć bowiem za Obamy miało miejsce historyczne wystąpienie papieża w Kongresie, to jednak w czasie tego wystąpienia Franciszek dał Amerykanom za wzór katolicką anarchokomunistkę Dorotę Day, która głosiła: „Komunizm może zostać osiągnięty jedynie poprzez religię”. Generalnie jednak Watykan kieruje się coraz wyraźniej ku Wschodowi. [Organ Kremla](http://pl.sputniknews.com/swiat/20150822868189) (<http://pl.sputniknews.com/swiat/20150822868189>) pisze: „Putin pod wieloma względami o wiele lepiej rozumie Bergoglio, niż wszystkie państwa Zachodu razem wzięte. Na przykład, podziela on pogląd o znaczeniu tradycyjnych wartości, z których najważniejszą jest rodzina.”

Nie tyle o Rosję jednak chodzi. Główną stawką dla Watykanu są Chiny. Jezuita zamierza naprawić to co zostało zepsute przed wiekami i nawiązać bliskie relacje z najpotężniejszym państwem globu, które najzazdrośniej pilnuje swojej integralności kulturowej. Chiny są o krok od zostania państwem z największą na świecie liczbą chrześcijan. Przybywa ich w tempie 7% rocznie.

Papież stawia na Chiny.

Od początku swego pontyfikatu odmawia spotkania z Dalajlamą, który się nie obraża i chętnie zagospodarowuje pozostawione z boku europejskie pole, wbijając się w najdynamiczniejszy antyimigrancki trend społeczny. Ostatnim głośnym gestem papieskim było pominięcie Dalajlamy, który nie został zaproszony na 30. rocznicę międzyreligijnej modlitwy o pokój w Asyżu. Była to inicjatywa Jana Pawła II z 1986, który regularnie zapraszał tam Dalajlamę. Chiny tak bardzo uradował ów gest, że prezydent Chin przekazał papieżowi [wymowny prezent](http://www.deon.pl/religia/kosciol-i-swiat/komentarze/art,2626,wymowny-prezent-z-chin-dla-papieza.html) (http://www.deon.pl/religia/kosciol-i-swiat/komentarze/art,2626,wymowny-prezent-z-chin-dla-papieza.html): kopię na jedwabiu Steli z Xian datowanej na 781 A.D. z inskrypcjami upamiętniającymi 150 lat obecności chrześcijaństwa (w formie nestoriańskiej) w Państwie Środka. Jego wymowa jest dość jasna: możemy się dogadać z Kościołem katolickim, jeśli będzie on respektował tradycje chińskie. No i oczywiście, jeśli wyzbędzie się dawnego dążenia narzucania swego systemu politycznego i pozostanie lojalny wobec władzy chińskiej.



Dla papieża-jezuita to dokończenie dawnej misji Towarzystwa Jezusowego - otwarcia Chin na Europę i vice versa. Owo dawne dzieło zostało zepsute onegdaj nie przez jezuitów, lecz przez ówczesny Kościół katolicki niezwykle mocno uwikłany w politykę i interesy europejskie. Dziś Kościół jest odseparowany od mainstreamowej polityki europejskiej a zarazem na jego czele zasiadł jezuita. Kościół może więc naprawić swoją największą porażkę.

W globalnym konflikcie pomiędzy USA a Chinami, papieństwo ma do wyboru albo „swój” Zachód, który zdominowany jest ekonomicznie przez nieprzychylną kościołowi międzynarodówkę finansową, która jest niezwykle skuteczna w dechrystianizacji społeczeństw, albo wschodzącą gwiazdę chińską, która choć oficjalnie jest dość antychrześcijańska, to jednak chrześcijaństwo w Chinach kwitnie.

Naturalnie należy się spodziewać, że Watykan zostanie marionetką polityki chińskiej. Prowadzi on całkowicie autonomiczną globalnie politykę, która podporządkowana jest kościelnej wizji geopolitycznej. Tym niemniej te „wschodnie” gesty papieża widoczne są aż nadto wyraźnie. Dalajlama nie został dopuszczony do międzyreligijnej modlitwy o pokój, lecz Putin otrzymał od Franciszka [medal Anioła Pokoju](http://www.tvp.info/20410611/putin-spoznal-sie-godzine-na-spotkanie-z-papiezem-dostal-medal-aniola-pokoju) (http://www.tvp.info/20410611/putin-spoznal-sie-godzine-na-spotkanie-z-papiezem-dostal-medal-aniola-pokoju).

Z tego właśnie powodu rośnie coraz większy chłód pomiędzy Polską a Watykanem. Na narodową pielgrzymkę Polaków do Rzymu z okazji 1050 rocznicy chrztu parafie zwiozły w tym roku

skromne 4 tys. pielgrzymów (dawniej: 30 tys.). Parlament praktycznie w całości wycofał się z udziału w owej pielgrzymce, co ludowi sprzedano pod pretekstem „braku dofinansowania”: posłowie chcieli gromadnie jechać, ale na wniosek Kukiz'15 każdy ma jechać na własny koszt, więc przestali chcieć — oczywiście prawdziwy powód braku posłów w „narodowej pielgrzymce Polaków” to coraz głębsze rozējście polityczne pomiędzy Polską a Watykanem.

W tym też kontekście należy widzieć nagłaśniany ostatnio grant w wysokości 1 mln zł dla Jana Żaryna na opracowanie niepublikowanych zapisków Stefana Wyszyńskiego. Jest to element zwrotu narodowego polskiego katolicyzmu. Element budowania takiej polityki kościoła, która w swoim zorientowaniu na interes narodowy potrafi zachować dystans wobec polityki Watykanu. Polityki niezwykle ambitnej i przełomowej, ale niekoniecznie zgodnej z polską racją stanu. Zwłaszcza jeśli polska polityka zagraniczna zorientowana będzie na USA.

Mariusz Agnosiewicz

Redaktor naczelny Racjonalisty, założyciel PSR, prezes Fundacji Wolnej Myśli. Autor książek [Kościół a faszyzm](#) (2009), [Heretyckie dziedzictwo Europy](#) (2011), trylogii *Kryminalne dzieje papieżstwa*: [Tom I](#) (2011), [Tom II](#) (2012), [Zapomniane dzieje Polski](#) (2014).

[Strona www autora](#)

[Pokaż inne teksty autora](#)



(Publikacja: 23-10-2016)

[Oryginał.](http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,10050) (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,10050>)

Contents Copyright © 2000-2015 Mariusz Agnosiewicz

Programming Copyright © 2001-2015 Michał Przech

Właścicielem portalu Racjonalista.pl jest Fundacja Wolnej Myśli.

Autorem portalu jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tego portalu i jakiegokolwiek jego części.

Wszystkie elementy tego portalu, wliczając w to strukturę katalogów, skrypty oraz inne programy komputerowe są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tego portalu oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tego portalu i nie korzystać z jego zasobów.

Informacje zawarte na tym portalu przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów portalu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych

niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na portalu. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki prezentuje.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych portalu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do redakcja@racjonalista.pl